NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, sobota 5 marca 1921. Nr. 59.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 5 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 120·—, kwart. 350·— Mk
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . 130·—, 380·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 135·—, 400·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . 185·—, „ 550·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 3·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 10. Nadesłane Mk 25·—. Wiersz nonparelowy 1 szp po kronice Mk 35·—, przed kroniką 45 Mk. Wiersz nonp. 1 szp na 1. stronie 55 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 100 Mk

W zawieszeniu.

Kraków, 4 marca.

(g) Oficyalny komunikat francuskiej agencyi Havasa o wynikach pierwszego tygodnia narad konferencyi londyńskiej podaje: „Traktat z Sevres został w najważniejszych swoich punktach utrzymany, z wyjątkiem punktów, dotyczących Tracyi i Smyrny, które zostaną uregulowane później“.

W tem jednem zdaniu streszcza się rzeczywiście rezultat dotychczasowych rokowań w kwestyi wschodniej w Londynie. Piszemy „rokowań“, aczkolwiek z delegatami greckimi i tureckimi nad Tamizą nie rokowano, lecz wysłuchano ich tylko i zawiadomiono o decyzyi aliantów. Lecz ci ostatni rokowali ze sobą w sprawie zmian traktatu sevrskiego i stwierdzić należy, że różnice zdań, jakie w tej mierze istniały dotychczas między Anglią, Francyą i Włochami nie zostały wcale wyrównane.

Prawdą jest: zasada nienaruszalności traktatu sevrskiego, której do niedawna bronili tak zawzięcie Anglicy, a w której taranem wali Francya, niepomna, że stwarza precedens dla traktatów z Wersalu i St. Germain — zasada ta została ubiegłego tygodnia istotnie przełamaną.

Równoznaczne z klęską Anglii to jednak nie jest. Polityka brytyjska nigdy nie kruszyła kopii o same zasady. Ważniejszą stokrotnie dla niej jest treść, niż pusta formuła. Lloyd Georgeowi chodzi więcej o efekt realny, niż o utrzymanie zasady. I tym razem więc ofiarował premier brytyjski część — minimalną zresztą — swego prestige'u, a uratował dla W. Brytanii najważniejsze i najkosztowniejsze części „sevrskiej porcelany“.

Bezsprzecznie osiągnęła delegacya turecka z Angory wielki tryumf moralny, skoro ją dopuszczono do stołu obrad w Londynie. Łudził się jednak ten, kto sądził, że Lloyd George będzie uparty i nie przyjmie wysłanników Kemala paszy, którego minister Balfour nazwał ostatnio w Genewie „przywódcą bandy rabusiów“. Polityka w sentymenty się nie bawi. A czy zresztą w podobnych mniej lub więcej słowach nie wyrażano się, nie tak dawno temu, we Francyi o królu Konstantynie, a mimo to nie wahał się Briand konferować z delegatami tegoż „zdrajcy“.

Na tej więc „dekoracyi“ niejako prestige Anglii najmniej ucierpiało. W samej rzeczy zaś rząd londyński poczynił ustępstwa tylko w sprawie Smyrny i Tracyi, co też pozostało ostatniem na razie słowem całej koalicyi w sprawie traktatu sevrskiego.

Wyżej wymienione dwa obszary zostały w traktacie sevrskim przyznane Grecyi. Co do składu etnograficznego tych terytoryów, zdania są podzielone. Daty statystyczne przytoczone przez Turków i Greków w Londynie, były po obu stronach dość tendencyjne. Uchwalono więc, aby decyzyę co do przynależności tych prowincyj pozostawić komisyi międzyaliackiej, która wyjedzie do terytoryów spornych i na podstawie własnych badań wyda orzeczenie. Obie strony, t. j. Grecya i Turcya, mają się jednakowoż już teraz zobowiązać do przyjęcia późniejszej decyzyi komisyi międzysojuszniczej i do uznania dalej, że pozostałe artykuły traktatu pozostają niezmienione.

A o te właśnie pozostałe postanowienia traktatu Anglii najwięcej chodziło. Delegacye tureckie, które na zewnątrz występowały nad Tamizą zgodnie, żądały mianowicie oprócz rewizyi uchwał co do Smyrny i Tracyi, także zmiany przepisów o panowaniu nad Dardanelami, uznania suwerenności tureckiej nad wszystkimi dawnymi obszarami b. państwa ottomańskiego, z wyjątkiem terytoryów arabskich, oraz zupełnej niezawisłości finansowej i gospodarczej Turcyi.

Nad Bosforem panuje obecnie wszechwładnie High Commissioner W. Brytanii, mimo że go w urzędowaniu „wspierają“ komisarze Francyi i Włoch. Zdobycz dardanelska to najważniejszy dla imperyum brytyjskiego łup ze schedy tureckiej. Tego łupu nie udało się Bekir Sami Beyowi wydrzeć z rąk John Bulla i dlatego tenże z pierwszego tygodnia narad londyńskich może być zadowolony.

W Atenach natomiast zawrzało po otrzymaniu wiadomości z Londynu. Premier grecki Kalogeropulos, który prowadził delegacyę grecką w Londynie, wrócił po posiedzeniu konferencyi pełen wzburzenia do swego mieszkania. „Byłbym się założył o cały mój majątek — powiedział w owej chwili sprawozdawcy „Manchester Gurdian“, że taki rezultat jak ten, jest niemożliwy. Oto jest traktat podpisany przez aliantów, a teraz proponują, aby go podrzeć“. Nie chciał premie[illegible]ki działać na własną rękę i odniósł się [illegible]n. Rząd ateński odpowiedział już, że [illegible] arbitraż nie zgadza.

Również delegacy[illegible]recka zapytała Angorę, czy się ma zadow[illegible]ić przyznanemi jej koncesyami i uzn[illegible] wszystkie inne postanowieni[illegible]

Zniesienie militaryzacyi i likwidacya strejku.

M. Warszawa. (Telefonem). Rokowania między przedstawicielami Centr. Komisyi Związków zawodowych a rządem doprowadziły wczoraj późnym wieczorem do pomyślnego wyniku. Rząd uznał, że dekret militaryzacyi kolei i rozporządzenia związane z tym dekretem stały się już bezprzedmiotowe. Rząd uznał również, że zwolnienie aresztowanych w czasie strejku stało się aktualne. Przedstawiciele Centr. Komitetu uznali wobec tego za słuszne i celowe przerwanie strejku. Przewodniczący komitetu wysłał telegraficzne wezwanie powrotu do pracy w dniu dzisiejszym. W Warszawie praca odbywała się dziś zupełnie normalnie.

Przedstawiciel N. P. R. ustępuje z gabinetu.

Z powodu militaryzacyi kolei.

M. Warszawa. (Telefonem). Minister pracy Pepłowski, przedstawiciel N. P. R. w gabinecie p. Witosa, zażądał na posiedzeniu Rady ministrów dnia 2 b. m. zniesienia militaryzacyi kolei i sformułował swe żądanie w następującym wniosku: „Wobec wygaśnięcia strejku na kolejach Rada ministrów przedłoży Naczelnikowi państwa wniosek o zniesienie dekretu o poddaniu kolei mocy ustaw wojskowych“. Wniosek ten nie uzyskał aprobaty większości ministrów, wobec czego min. Pepłowski nie chcąc dalej ponosić odpowiedzialności za położenie państwa, jakie wytworzyć się może wskutek przedłużania strejku, złożył na ręce prezydenta ministrów podanie o dymisyę. O kroku tym zawiadomił min. Pepłowski klub sejmowy N. P. R., który zajmie wobec niego stanowisko na specyalnie w tym celu zwołanem posiedzeniu. Wobec korzystnej zmiany w sytuacyi strejkowej czynione są usiłowania zatrzymania min. Pepłowskiego w gabinecie.

Lenin o bliskiem zawarciu pokoju z Polską.

Praga. PAT. Tutejsza stacya iskrowa przejęła część moskiewskiej iskrówki, stanowiącej ułamek komunikatu rządu sowieckiego o referacie Lenina na jednym z ostatnich posiedzeń moskiewskiego sowietu. W depeszy tej znajduje się ustęp odnoszący się do Polski. Lenin oświadczył, nawiązując do rokowań polskich w Rydze, że burżuazya światowa starała się przeszkodzić definitywnemu podpisaniu umowy z Polską. Rokowania pokojowe aczkolwiek się przeciągają, zapowiadają się dobrze i zostaną wkrótce ukończone dzięki ustępstwom, jakie Rosya sowiecka poczyniła wobec Polski. Naród polski niechaj się przekona, że rosyjscy robotnicy i włościanie uczynili wszystko dla zawarcia pokoju.

Krassin do Cziczerina o bliskim pokoju.

Warszawa. (Tel. wł.). Z Rygi donoszą: Wyjeżdżając z Rygi, Krassin wysłał do Cziczerina następującą depeszę o rokowaniach z ministrem Steczkowskim: „Narady z Steczkowskim i przewodniczącymi delegacyi pokojowych utrwaliły moje przekonanie, że przeszkody na drodze do rychłego zawarcia pokoju będą usunięte. Nastrój Polaków odpowiada naszym tendencyom pokojowym“.

traktatu sevrskiego. Kemal Pasza jeszcze się nie oświadczył, ale nie ulega wątpliwości, że punkt ciężkości leży po stronie Grecyi wręcz odmowna odpowiedź ... ententy ponownego rozpatrzenia całego prob. wschodniego.

Czy to atoli nastąpi jeszcze podczas obecnej konferencyi, niewiadomo. Bo sprawa niemiecka góruje nad wszystkiemi innemi i od uchwał w tej sprawie zależą rzeczywiście „losy świata“.

Rząd sowietów krwawo tłumi zaburzenia kontrrewolucyjne.

Helsingfors. PAT. Według otrzymanych z Moskwy wiadomości, ruch strejkowy się wzmaga. Utworzyły się komitety strejkowe. Robotnicy domagają się przyjęcia socyalistów umiarkowanych do rządu. Rząd sowiecki energicznie przeciwstawia się temu ruchowi. Centralną komisyę mienszewików aresztowano. Najsilniejszy ruch daje się odczuwać w Petersbugu i Tule. Dziennikarze zagraniczni w Rydze otrzymali wiadomość, że podczas rozruchów w Moskwie zabito 50 osób i 800 raniono. Do Moskwy nadchodzą ze wszystkich stron Rosyi wiadomości o rozruchach kontrrewolucyjnych na prowincyi.

Gdańsk. PAT. Z Rygi donoszą pod dat. 2 b. m.: Wczoraj i dzisiaj nie nadeszły bezpośrednie wiadomości z Moskwy. Ryskie dzienniki wieczorne donoszą z Helsingforsu, że przywódcy komitetów strajkowych w fabrykach Sperlinga pod Moskwą zostali rozstrzelani z karabinów maszynowych.

Sztokholm. PAT. (Biuro Wolffa). Z Helsingforsu donoszą, że rządowi sowietów udało się stłumić rozruchy w Petersburgu. Dla stłumienia tych rozruchów ściągnięto wojska frontowe.

Zagrzeżenie misyi rosyjskiej w Londynie.

Londyn. PAT. Havas. Rosyjska Misya handlowa twierdzi, iż posiada bezpośrednie połączenie z rządem rosyjskim i że została upoważniona do oświadczenia, że pogłoski o rozruchach w szerszych rozmiarach przeciwko rządowi sowietów w Moskwie, Petersburgu i innych miastach w ostatnim tygodniu są upełnie fałszywe.

Eserzy w Rosyi przeciw „konstytuancie“ rosyjskiej w Paryżu.

Sztokholm. (Tel. wł.). Wydział wykonawczy partyi soc.-rewolucyonistów w Moskwie ogłosił w pismach moskiewskich manifest, w którym potępia jak najostrzej tych członków partyi, którzy brali udział w konferencyi b. członków konstytuanty rosyjskiej w Paryżu. Uchwała tej konferencyi przeciw unii stosunków handlowych między zach. Europą i Ameryką a Rosyą soc. sprzeciwia się zasadom. soc.-rewolucyonistów. Manifest domaga się ażeby członkowie ci zerwali wszelkie stosunki z innymi członkami tej konferencyi, w przeciwnym razie zostaną z partyi wykluczeni.

Dobór delegatów sowieckich

L. Wiedeń. (Telefonem). Praski „Cas“ donosi, że w miejsce Hillersona, który jest Żydem, rząd sowiecki wysyła do Pragi komisarza Arrawanowa celem prowadzenią z rządem czeskim narad w sprawie nawiązania stosunków handlowych. Arrawanow jest idealistą komunistycznym. (Dlatego widocznie wysłał go rząd moskiewski do rokowań gospodarczych... — Red.).

Rozłam wśród komunistów niemieckich.

L. Wiedeń. (Telefonem). Donoszą z Berlina: Na zjeździe partyi komunistycznej ogłosili wystąpienie z egzekutywy partyi komunistów Däumig, Lewy, Klara Zetkin, Brass i Adolf Hoffmann. Jak donosi „Abend“ nastąpiło to na skutek rozkazu z Moskwy dążącego do sojuszu z t. zw. narodowymi bolszewikami w Niemczech (tzn. reakcyonistami niemieckimi). Wspomniani przywódcy sprzeciwili się tym wskazaniom Moskwy, uważając je za niebezpieczne dla proletaryatu niemieckiego

Egzekutywa nowej międzynarodówki socyalistycznej.

Wiedeń. (Tel. wł.) W skład egzekutywy nowej międzynarodówki, utworzonej na konferencyi wiedeńskiej wchodzą: Adler (Wiedeń), Grimm (Berno szw.), Ledebour (Berlin), Longuet (Paryż), Wallhead (Manchester). Sekretarzem egzekutywy wybrany został Fryderyk Adler.

Z pobytu ministra Sapiehy w Bukareszcie.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Bukaresztu donoszą: Minister spraw zagranicznych Sapieha przyjęty był we wtorek na audyencyi u króla rumuńskiego, poczem król wydał na cześć gości śniadanie w pałacu królewskim. Po śniadaniu król ozdobił min. Sapiehę wstęgą orderu Gwiazdy rumuńskiej. Odznaczeni zostali również szef sztabu gen. Rozwadowski oraz towarzyszący ministrowi urzędnicy polscy. Na obiedzie galowym wydanym na cześć polskiego ministra przez ministra spraw zagr. Take Jonescu, wzięli udział wszyscy członkowie gabinetu rumuńskiego, zastępcy dyplomatyczni państw sprzymierzonych oraz mężowie stanu. Przemówienie powitalne wygłosił min. Take Jonescu, odpowiedział mu min. Sapieha.

Powrót min. Sapiehy do Warszawy oczekiwany jest w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Dalsza unifikacya dzielnic.

Warszawa. (Tel. wł.). Ministeryum oświaty kończy obecnie opracowywanie rozporządzenia ministeryalnego, przejmującego małopolskie szkolnictwo zawodowe przez ministeryum oświaty.

Dotychczas szkolnictwo zawodowe w Małopolsce podlegało głównie tymczasowemu wydziałowi samorządowemu, zastępującemu dawny wydział krajowy.

Samo przejęcie szkolnictwa owego nastąpi pod względem technicznym w czasie nadchodzących feryj letnich.

Min. Stesłowicz o Banku Kupiectwa Polskiego.

Warszawa. Min. Stesłowicz nadesłał „Robotnikowi“ sprostowanie, w którem zaznacza, iż godność przewodniczącego Rady Banku Kupiectwa Polskiego złożył już dawniej, a przed miesiącem złożył nawet godność członka Rady tego Banku, tak, że wskutek tego przestał zupełnie należeć do składu tego Banku i oczywiście zajmować się jego sprawami.

Nowe nadużycia Banku Kupiectwa Polskiego.

Warszawa. PAT. Ministerstwo skarbu komunikuje: Przeprowadzone z ramienia ministerstwa skarbu rewizye w Banku Kupiectwa Polskiego w Warszawie i jego oddziału w Gdańsku ujawniły szereg nadużyć w zakresie obrotu dewizami i walutami zagranicznemi. Wobec tego Ministerstwo skarbu przekazało sprawę właściwym władzom sądowym, zaś bankowi odebrało prawo banku dewizowego.

Dalsze aresztowania za lichwę w Warszawie.

M. Warszawa. (Telefonem). Władze dokonują nadal aresztowań wśród przedsiębiorców. Dziś aresztowany został dyrektor hotelu saskiego Grudziński oraz znany przemysłowiec Peiper, spolszczony Niemiec, właściciel największej w Polsce garbarni. Na skutek starań rodziny Peipera uwolniono pod warunkiem, że stawi się na każde wezwanie władz sądowych.

Łączenie Litwy środkowej z Polską.

Warszawa. (Tel. wl.). Urząd Kontroli państwowej Litwy Środkowej, powołany do życia dekretem generała Żeligowskiego z d. 27 listopada 1920 r. został zlikwidowany z dniem 1 marca 1921 r. Od dnia tego kontrola działalności urzędów litewskich i głównej kasy departamentu skarbu litewskiego weszła w zakres działalności delegata rządu Rzplitej polskiej w Wilnie.

Układ gospodarczy między Polską a Gdańskiem.

Gdańsk. PAT. Komisya gospodarcza sejmu gdańskiego zatwierdziła układ gospodarczy, zawarty między Polską a Gdańskiem dnia 8 stycznia b. r. i przedłożyła sejmowi wniosek o ratyfikacyę tego układu.

Ks. Lutosławski, konstytucya i koronki kobiece.

M. Warszawa. (Telefonem). Pod powyższym tytułem pisze „Przegl. Wiecz.“: Na wczorajszem posiedzeniu komisyi konstytucyjnej poseł dr. Buzek (PSL) postawił wniosek domagający się zniesienia herbów szlacheckich w Polsce. Przeciw wnioskowi przemawiał pos. ks. Lutosławski, który twierdził, że posłowie którzyby dziś uchwalili zniesienie herbów, mogliby jutro zażądać zniesienia.... koronek z bielizny damskiej. Większość komisyi przychylając się do wywodów księdza posła, odrzuciła wniosek posła Buzka.

Kongres antysemitów we Wiedniu.

L. Wiedeń. (Telefonem). W dniach od 11 do 13 b. m. obradować tu będzie kongres antysemitów. Wiedeńska prasa antysemicka czyni kongresowi olbrzymią reklamę. W kongresie mają wziąć udział również delegaci zamiejscowi.

O pomoc dla Austryi.

L. Wiedeń. (Telefonem). Na giełdzie rozeszła się pogłoska, że projekt b. min. Loucheura w sprawie pomocy finansowej dla Austryi niem. został odrzucony. Wobec rozpowszechnienia tej pogłoski oświadczył kanclerz Mayr, że decyzya w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Przed konferencyą w Portorose.

Praga. PAT. „Bohemia“ donosi, że minister spraw zagranicznych dr. Benesz w swojem ekspose powiedział: jednym z punktów konferencyi w Porto Rose będzie rozdział parku kolejowego, w sprawie którego istnieją wielkie trudności, ponieważ wobec wielkiej liczby wagonów jest wątpliwem, czy należy on do komisyi likwidacyjnej, czy też ma być uważany za zdobycz wojenną poszczególnych państw. Następnie będzie rozważana kwestya nowych konwencyi kolejowych, jakoteż ułatwień komunikacyjnych (rozkład jazdy, itd.) kwestya ruchu telefonicznego, telegraficznego, pocztowego, przymus paszportów, ceł, taryf, rewizyi wagonów, a w końcu sprawa rozdziału węgla.

Wezwanie Rady Ligi narodów do Stanów Zjedn.
w sprawie mandatów.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Paryża donoszą: Rada Ligi narodów wystosowała do rządu waszyngtońskiego odpowiedź na notę jego w sprawie mandatów. Rada Ligi narodów wskazuje w odpowiedzi na to, że Stany Zjednoczone mogą jeszcze wziąć udział w decyzyi co do mandatów nad Palestyną i Mezopotamią, jeśli obsadzą miejsce swoje w Radzie Ligi. Nie może się to stać jednak w sprawie wyspy Yap, co do której decyzya już zapadła. Odpowiedź ta została wręczona ambasadorowi amerykańskiemu. (Zob. artykuł „Ameryka a mandaty“ w dzisiejszym numerze. Red.).

Komisya dla zmian statutu Ligi narodów.

Paryż. (Tel. wł.). Przewodniczącym komisyi dla zmian statutu Ligi narodów wybrany został min. Balfour. Członkiem tej komisyi jest również Benesz.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce naszego pisma, upraszamy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc marzec.

Do ludności żydowskiej!

Zbliża się doniosła chwila dla dzieła odbudowy Polski — przeprowadzenie plebiscytu na Górnym Śląsku.

Od wyniku tego głosowania zależy, czy ten piękny i bogaty kraj, ta prastara Piastowska ziemia, mlekiem i miodem płynąca, wróci po kilkuwiekowem oderwaniu do polskiej Macierzy.

Będzie to z jednej strony wyrazem sprawiedliwości dziejowej, a z drugiej strony stworzy to silną podwalinę dla świetnego rozwoju Państwa polskiego. Ale zorganizowanie ludu polskiego na Górnym Śląsku i obrony narodowej przed obcymi wymaga znacznych funduszów pieniężnych, na które składają się wszystkie warstwy naszego społeczeństwa.

My Żydzi, jako wierni synowie Polski, nie pozostaniemy i tym razem w tyle. Spełnijcie szybko i szczodrze Wasz obowiązek, dajcie wszyscy wedle możności, niech nie braknie nikogo w szeregu ofiarujących na ołtarzu wspólnej Ojczyzny!

W Krakowie w marcu 1921.

Rada wyznaniowa Krakowskiej Gminy izraelickiej.

Rzemieślnicy żyd. w Warszawie a plebiscyt górnośląski.

Warszawa. (Tel. wł.). Niedawno odbyło się w Centralnym Związku Rzemieślników Żydów nadzwyczajne zebranie w sprawie Górnego Śląska.

Przewodniczący p. B. W. Rozenthal, zagajając zebranie, zaznaczył, iż we wszystkich historycznych momentach, Żydzi zawsze stali na wysokości zadania obywatelskiego, nie szczędząc ofiar z krwi i mienia na ołtarzu wspólnej ojczyzny i w danej chwili rzemieślnicy Żydzi są podwójnie zainteresowani w sprawie Górnego Śląska, primo jako obywatele kraju, sekundo jako rzemieślnicy z powodu bogactw naturalnych Górnego Śląska, a tem samem materyałów surowych i opału tak niezbędnego dla rzemieślników.

Następnie przewodniczący udziela głosu w sprawie Górnego Śląska wydelegowanemu z ramienia komitetu plebiscytowego na prośbę zarządu Centralnego Związku p. Stanisławowi Koeltzowi, który w treściwym referacie wyjaśnił zebranym doniosłość i wszelkie korzyści, płynące dla Polski ze zjednoczenia Górnego Śląska z Rzecząpospolitą. Przemawiali również inni mówcy, poczem zebranie uchwaliło następującą rezolucyę:

„Rzemieślnicy Żydzi zebrani na nadzwyczajnem zebraniu w Centralnym Związku Rzemieślników Żydów, uchwalają bezwzględnie popierać i usilnie agitować na rzecz zjednoczenia Górnego Śląska z Rzecząpospolitą i w tym celu postanawiają składać i zbierać ofiary na rzecz funduszu plebiscytowego“.

Co się tyczy pokładów naftowych w Mezopotamii, o czem już obszernie pisaliśmy, to nie tylko Ameryka, ale i Francya krzywem patrzą okiem na opanowanie tych bogactw przez W. Brytanię. Ale szczególnie zażartym jest ten spór między amerykańskim Standard Oil Company a angielskim trustem Royal Dutch. Spór ten trwa już od wielu lat i tłumaczy się obawą Ameryki o utratę z czasem tak ważnego produktu, jakim jest nafta.

Wyspa Yap zaś dlatego stała się nagle tak sławną, gdyż jest ona najważniejszym punktem linii kablowej Emden-Nowy Jork. St. Zjednoczone obawiają się, że na wypadek opanowania tej wyspy przez Japonię, ta będzie w stanie stale kontrolować komunikacyę Ameryki z Niemcami.

Te tylko punkty zawiera nota amerykańska i taką jedynie jest jej tendencya.

Cały ten konflikt wiąże się zresztą z całokształtem problemów przyszłej polityki Ameryki i stosunku jej do koalicyi. I aczkolwiek prez. Harding, który dziś wprowadził się do Białego Domu w wielu punktach prowadzić będzie politykę odmienną od polityki Wilsona, jednak w sprawie mandatów pójdzie dalej po linii wytkniętej przez swego poprzednika. Potwierdza to poniższa wiadomość z Waszyngtonu:

Prez. Harding odbył konferencyę z ambasadorem angielskim i francuskim, którym oświadczył, że wszelkie próby nakłonienia Stanów Zjednoczonych do przystąpienia do Ligi narodów okażą się bezskutecznemi. Ameryka będzie jednak gotową pomódz Anglii i Francyi przy egzekwowaniu odszkodowania niemieckiego. Domaga się ona jednak, ażeby koalicya wyłożyła otwarcie na stół swe karty odnośnie do Mezopotamii i wyspy Yap.

Harding, Knox i inni przywódcy amerykańscy pochwalają politykę Wilsona w sprawie Mezopotamii i innych mandatów. „Nikczemna afera z wyspą Yap“, mówił Harding musi zostać wymazaną.

W dalszym ciągu konferencyi zaznaczył Harding w sprawie odszkodowań niemieckich, że niema widoków na to, aby Ameryka udzieliła sprzymierzonym jakiejkolwiek pomocy wojskowej. St. Zjednoczone nie zgodzą się też nigdy na zrzeczenie się wierzytelności swoich u koaliantów, tylko na odpowiednią fundacyę tych pożyczek.

Ameryka a mandaty Ligi narodów.

Kraków, 4 marca.

W telegramach z Paryża donieśliśmy w ostatnich numerach naszego pisma o konflikcie, jaki wybuchł między rządem waszyngtońskim a Radą Ligi narodów i o tem, że wskutek tego sporu decyzya w sprawie mandatów odroczona została na najbliższe posiedzenie Rady Ligi, które się odbędzie prawdopodobnie w maju w Genewie.

Tak więc aprobata mandatu angielskiego nad Palestyną, którego projekt został już przedłożony Radzie Ligi narodów, uległa dalszej zwłoce, a to nie tylko z powodu nieratyfikowanego jeszcze traktatu pokojowego z Sevres, lecz także z powodu protestu Ameryki.

Należy jednakowoż zaznaczyć, że nota Ameryki którą już w streszczeniu podaliśmy, ani słowem nie występuje przeciwko mandatowi angielskiemu nad Palestyną. Leży przed nami dosłowny tekst tej noty, która protestuje zasadniczo przeciwko a) sposobowi traktowania sprawy mandatów, głosząc, że „wystawienie zasady mandatów, zasady w dotychczasowych stosunkach międzynarodowych zupełnie nowej, a której opinia publiczna całego świata poświęca szczególną uwagę, wymaga, ażeby zdawało by się, jak najswobodniejszego publicznego rozpatrywania we wszystkich szczegółach“; b) przeciwko rozstrzyganiu sprawy mandatów bez porozumienia się i zgody St. Zjednoczonych, zastępując stanowisko, że obszary, odebrane Turcyi i Niemcom (kolonie) podlegają nie Lidze narodów, w której jak wiadomo St. Zjednoczone nie biorą udziału, bo jej nie uznają, ale „głównym mocarstwom sprzymierzonym i stowarzyszonym“ a do tych zaliczają się i Stany Zjednoczone i z tego tytułu żądają dla siebie prawa współdecyzyi odnośnie do rozdziału mandatów.

A z części szczegółowej noty widoczna już jest bardzo wyraźnie tendencya i cel ostatniego kroku rządu waszyngtońskiego. Jest nim zwykły „business“ i chęć uczestniczenia w rozdziale łupów, uzyskanych na pobitym wrogu. Ameryce chodzi mianowicie 1) o prawo eksploatacyi nafty w Mezopotamii i dlatego zwraca się ona przeciwko mandatowi angielskiemu w Mezopotamii i 2) o posiadanie wyspy Yap na oceanie Spokojnym i tu ma swe źródło protest Unii przeciwko mandatowi Japonii nad wszystkiemi dawnemi wyspami niemieckiemi na oceanie Spokojnym na północ od równika.

Manifestacya arabska w Jerozolimie.

Jerozolima. (ŻCP.). Niedawno odbyło się w Hajfie zebranie effendi arabskich, które nazywało się „kongresem arabskim“ i przedłożyło Herbertowi Samuelowi antyżydowskie uchwały tegoż kongresu. Rząd palestyński nie poddał uchwał tych merytorycznemu rozpatrzeniu, gdyż kongres ten nie posiadał żadnej legitymacyi. Obecnie zorganizowali w Jerozolimie i okolicy wybitni przywódcy Arabów akcyę przeciwko uchwałom zgromadzenia w Hajfie. Dnia 4. lutego zjawiła się u Herberta Samuela delegacya arabska, która zażądała: nie uznania pod żadnym warunkiem kongresu w Hajfie i nieliczenia się z uchwałami tegoż. Delegacya ta oświadczyła, że naród arabski zadowolony jest z powziętych w Europie odnośnie do Palestyny uchwał, oraz z rządu angielskiego i działalności jego w kraju.

Także rzemieślnicy i robotnicy arabscy w Jerozolimie wysłali dnia 5. lutego deputacyę do Herberta Samuela z poparciem powyższych żądań.

Żydowskie życie społeczno-kulturalne w Warszawie.

Warszawa w marcu.

Okoliczności, towarzyszące okresowi inwazyi zdusiły żydowskie życie polityczne w Warszawie. Bezruch zapanował od dołu do góry — zarówno w stowarzyszeniach i związkach robotniczych — jak i na szczytach „burżuazyjnych“. Lokale — albo są zarekwirowane — albo też zieją pustką. To skutek w nienormalnych stosunkach rozwijającej się działalności politycznej, która spotyka się z najbardziej niedorzeczną podejrzliwością i wystawiona jest na oszczerstwa i insynuacye endecko-chadeckie, wciąż jeszcze, niestety, znajdujące posłuch.

Światek polityczny ogniskuje się w kuluarach sejmu. Niekiedy — w soboty odbywają się wiece w nastroju waśni partyjnych i intryg, odbijających się później echem stronniczych sprawozdań na łamach większości organów prasy żydowskiej.

Czasem — ma się wrażenie — że przez jakąś analogię przeżywamy swoisty „pozytywizm“ jak społeczeństwo polskie w latach siedemdziesiątych gdy to Henryk Sienkiewicz w „Gazecie Polskiej“ pisał o straży ogniowej, zwierzyńcu p. Bartelsa i wystawach mleczarskich.

Teraz jest rok 1921, ale żydostwo warszawskie bierze się do skromnej pracy „od podstaw“. A podstawy przedstawiają widok straszliwy. Brud, nędza i zubożenie szerokich mas — obok tego zaś tułacza fala emigrantów i uchodźców ukraińskich z przerażeniem w oczach, które widziały rzeczy najstraszliwsze ze wszystkich, jakie kiedykolwiek zdarzyły się na ziemi. Dla tej fali, płynącej do Ameryki — stolica nasza stała się jednym z punktów tranzytowych. Inteligencyi żydowskiej przyznać należy, iż wiele dotąd uczyniła, aby przyjść z pomocą nieszczęśliwym. Utworzony przed rokiem „Komitet Pomocy Żydom ofiarom wojny na Ukrainie“ gromadzi fundusze zapomogowe, odzież oraz wszelkie dary w naturze. W wielkiej mierze akcyę tę zawdzięczać należy niezwykłej energii i zdolnościom pani Reginy Englowej, która zdumiewające wprost czyni wysiłki, aby zaalarmować opinię publiczną i pociągnąć do pracy ratunkowej wszystkie warstwy. Ostatnio staraniem wspomnianego Komitetu założono ognisko dla uchodźców ukraińskich przy ul. Elektoralnej 20. W schludnych, estetycznie urządzonych salach uchodźcy otrzymują bezpłatne pożywienie i znajdują chwilę zapomnienia doznanych cierpień. Piekło ich tragedyi i przygnębienia czeka jeszcze na swego Dantego. Niekiedy, gdy przychodzi się do tego ogniska, widzi się rozpacz nieukojoną, gdy dowiadujemy się, że właśnie przed chwilą odwieziono do przytułku położniczego piętnastoletnią dziewczynę, zgwałconą gdzieś w jakimś Proskurowie w noc pogromu — uświadamiamy sobie, że właściwie nie rozumiemy jeszcze tych faktów przeraźliwych, że wprost niezdolni jesteśmy do zgłębienia tej potworności, jaka zdziesiątkowała żydostwo ukraińskie.

Na niwie pracy społeczno-filantropijnej zachodzi objaw charakterystyczny zacierania się różnic między starem pokoleniem asymilatorów a żydostwem narodowem. Co dzielą poglądy zasadnicze to łączy się na terenie działalności bardziej elementarnej. Oto staraniem najwybitniejszych lekarzy-Żydów, zarówno asymilatorów, jak i syonistów, ludowców itd. przed paru tygodniami powołano do życia niezmiernie pożyteczną instytucyę a mianowicie: „Tow. ochrony zdrowia ludności żydowskiej w Polsce“. Celem Towarzystwa jest podniesienie stanu zdrowotności wśród ludności żydowskiej w Polsce. Do zakresu działalności Towarzystwa należy m. in. szerzenie wśród Żydów wiadomości z dziedziny hygieny, urządzanie popularnych kursów, wykładów, odczytów w językach polskim i żydowskim z dziedziny medycyny, hygieny, ochrony zdrowia, wychowania fizycznego, urządzanie dla Żydów szpitali, ambulatoryów, lecznic, sanatoryów, kolonii letnich, tanich mieszkań, domów izolacyjnych, zakładów dezynfekcyjnych, kąpieli, pralni itd. Towarzystwo ogłasza obecnie konkurs na broszurę popularną z zakresu wskazań hygienicznych, zamierza również roztoczyć specyalną opiekę sanitarną nad emigrantami. Kontakt nawiązany z komisyą sanitarną Joint Distribution Committee umożliwi prawdopodobnie zaopatrzenie istniejących ambulatoryów w aparaty lecznicze i medykamenty.

Na pomoc amerykańską skazane jest nawet szkolnictwo ludowe, nie mogące dotąd stanąć o własnych siłach. Nic też dziwnego, że organizacye tak żywotnie związana z bytem naszych instytu-

Niepokoje w Zajordanii.

Londyn. (Tel. wł.). „Times“ donosi z Kairu: Wśród szczepów arabskich na wschód od Jordanu, poza strefą brytyjską, panuje silne wrzenie. Bezustannie napływają tu uchodźcy ze strefy francuskiej. Według wiadomości otrzymanych z Palestyny, została linia kolejowa Hedżasu w trzech miejscach zniszczona, a jeden most wysadzony w powietrze.

Konferencya w sprawie trybunału apelacyjnego w Palestynie.

Jerozolima. (Ż. B. K.). Dnia 25. lutego otworzył naczelny komisarz sir Herbert Samuel konferencyę 71 rabinów i 35 mężów świeckich i w uroczystem swem przemówieniu wyraził nadzieję, że konferencya swoim duchem pojednawczym da dobry przykład naszemu rozproszonemu narodowi. Przemówienia powitalne wygłosili także gubernator Jerozolimy gen. Stors, zastępcy Waad Leumi i radny miasta Jerozolimy. Konferencya, której przewodniczył szef wydziału sprawiedliwości w Palestynie, p. H. Bentwich, ma za zadanie utworzenie trybunału apelacyjnego i wybór 8 członków tegoż trybunału.

Uchwały konferencyi syonistów w Kanadzie.

Nowy Jork. (ZCP.). Na ostatniem posiedzeniu konferencyi syonistów w Kanadzie uchwalono założyć „Board of Colonisation and Liquidation“ celem umożliwienia farmerom żydowskim w zachodniej Kanadzie przesiedlenia się do Palestyny. Delegat tych farmerów oświadczył, że 300 zamożnych farmerów żydowskich gotowych jest wyemigrować do Palestyny, jeżeli Organizacya syońska utworzy departament w Kanadzie, celem przeprowadzenia likwidacyi ich farm.

Obradująca równocześnie konferencya organizacyi „Hadassa“ w Kanadzie uchwaliła urządzić w Palestynie szkołę dla gospodarstwa domowego i zebrać w tym celu 100.000 dolarów w ciągu najbliższego roku.

W rezolucyi w sprawie Keren Hajesod, przyjętej z ogromnym entuzyazmem na konferencyi syonistów kanadyjskich zobowiązują się ci ostatni do zebrania w przeciągu br. miliona dolarów i kontynuowania w tej samej mierze akcyi tej w przeciągu lat 5. W wywiadzie z przedstawicielami prasy, oświadczył Szmarjahu Lewin, że jest z uchwał tych bardzo zadowolony i że Żydzi w Kanadzie będą świecili przykładem Żydom amerykańskim.

Akcya w sprawie zakupna ziemi palestyńskiej w Ameryce.

Nowy Jork. (ZCP.). Z polecenia „Zion Commonwealth“ wyjeżdżają wkrótce do Palestyny pp. Mary Fels i Pyter Schweitzer, celem zakupienia tamże większego kompleksu ziemi. Prezydent „Zion Commonwealth“ Rosenblatt, wypracował plan, według którego na gruntach tych powstać mają miasta ogrodowe na wzór angielskich.

Na konferencyi syonistów w stanie Ohio zobowiązali się delegaci do sprzedania za milion dolarów akcyi „Zion Commonwealth“. W jednogłośnie przyjętej rezolucyi uproszono zostala światowa i amerykańska organizacya syońska o jaknajrychlejsze doprowadzenie do zgody w sprawie Keren Hajesod.

Przed zwołaniem kongresu żyd. w Ameryce.
Akcya nadrabina dr. Chajesa w sprawie Żydów węgierskich.

Nowy Jork. (ZCP.). Na zgromadzeniu Egzekutywy prowizorycznego żydowskiego kongresu amerykańskiego uchwalono po dłuższej dyskusyi zwołać na 20. marca konferencyę wszystkich delegatów kongresu żydowskiego, jakoteż reprezentantów wszystkich większych organizacyi celem naradzenia się, kiedy i gdzie kongres żydowski ma zostać zwołany, oraz celem ustalenia programu kongresu. Obecny na tem zebraniu w charakterze gościa nadrabin wiedeński dr. Chajes przedstawił prześladowania Żydów na Węgrzech.

Dr. Chajes zaproszony został przez specyalny komitet dla ochrony uchodźców żydowskich na Węgrzech, na którego czele stoi rabin Stefan Wiese, do wzięcia udziału w konferencyi, mającej się w tej sprawie odbyć u sekretarza stanu Colby'ego.

Sprawa wydalenia Żydów z Austryi.

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o decyzyi Rady Ligi narodów w sprawie wydalenia uchodźców z Wiednia, podajemy poniżej za „East Express“ przebieg posiedzenia, na którem rozpatrywano ową sprawę.

Przed posiedzeniem Rady Ligi w d. 1 b. m. poświęconym sprawie wydalenia Żydów galicyjskich z Austryi, delegat polski Aszkenazy przedłożył radzie notę, oraz memoryał, wyluszczający punkt widzenia rządu polskiego, sprzeczny ze stanowiskiem Austryi w tej sprawie.

Balfour, jako referent, wygłosił długie przemówienie, w którem wypowiedział się za stanowiskiem Austryi, przyznając jej zupełne prawo wydalania i występowania w obronie swych obywateli. Wnioski swoje Balfour opiera na następujących przesłankach: 1) traktat w Saint Germain nie jest jeszcze ratyfikowany przez Polskę. 2) Żydzi, o których mowa, pochodzą przeważnie z Galicyi wschodniej, „znajdującej się pod chwilową okupacyą wojskową Polski“. 3) Polska chce uniknąć powrotu reemigrantów Żydów, 4) Żydzi galicyjscy są obywatelami polskimi, to też Polska ma prawo interweniowania w sprawach ich dotyczących, ale równie i rządowi austryackiemu przysługuje prawo wydalenia. Jeżeli ci Żydzi są obyawtelami austryackimi, wówczas Austryi nic wolno ich wydalać, lecz również i Polska niema najmniejszej podstawy do interweniowania w tej sprawie.

Delegat polski Aszkenazy odparł argumenty Balfoura. Zdaniem delegata polskiego traktat w St. Germain, jako ratyfikowany przez Austryę, obowiązuje to państwo. Zresztą traktat ten będzie wkrótce ratyfikowany przez Polskę. Następnie Aszkenazy zaprotestował jak najenergiczniej przeciwko wyrażeniu, iż „Galicya znajduje się pod chwilową okupacyą wojskową“, bowiem jest ona poddana polskiej administracyi cywilnej, a to w myśl uchwał Rady najwyższej z czerwca, lipca i grudnia roku 1919. Argumenty Balfoura oparte są na mylnej podstawie, bowiem jądro sprawy polega na tem, iż Żydzi wydaleni są obywatelami polskimi, lecz jednocześnie posiadają prawo opcyi obywatelstwa austryackiego. Wobec tego Polska posiada najzupełniejsze prawo interweniowania na ich korzyść, natomiast Austrya niema zasady do ich wydalania.

Wysłuchawszy przemówienia Aszkenazego, Balfour cofnął swoje argumenty, przyznając racyę delegatowi polskiemu. W dalszym ciągu swego przemówienia Aszkenazy przytoczył, iż Polska d je obecnie przytułek dziesiątkom tysięcy Żydów rosyjskich, uciekających z Rosyi sowieckiej, którzy utraciwszy tam wszystko, szukają ocalenia w Polsce.

W sprawie Żydów galicyjskich rząd polski występuje w ich obronie, bowiem gdyby Żydzi ci byli wydaleni, wówczas utraciliby podstawy egzystencyi. Należy więc bronić ich przed ostateczną ruiną, tem więcej, że sami oni nie chcą powrócić do Polski.

W zakończeniu Aszkenazy przedłożył wniosek, domagający się, aby ta sprawa pod auspicyami Ligi narodów była załatwiona bezpośrednio przez rządy obydwu państw zainteresowanych, oraz aby rząd austryacki wstrzymał chwilowo wykonywanie dekretu w sprawie wydalania Żydów aż do czasu ostatecznej uchwały obydwu rządów. Przedstawiciel Austryi, minister Eichhof, zwrócił się do Balfoura z wyrazami wdzięczności za stanowisko zajęte w tej sprawie oraz zaprotestował przeciwko drugiej części wniosku Aszkenazego. Rada Ligi postanowiła zaprosić przedstawiciela Polski i Austryi do odbycia konferencyi porozumiewawczej pod przewodnictwem Balfoura.

Stosunki polsko-żydowskie w Wilnie.

Wilno. (K. B. P.). Jak podają żydowskie pisma wileńskie, w poniedziałek odbyła się narada przedstawicieli stronnictw żydowskich oraz demokratów polskich i P. P. S. — w celu nawiązania dobrych stosunków między żydowską i polską ludnością.

Rezultatem porozumienia jest zawiązanie stowarzyszenia, któreby dążyło do osiągnięcia owych dobrych stosunków. Oprócz Żydów do Stowarzyszenia mają też należeć Litwini i Białorusini.

W tej pierwszej naradzie brali udział pp. Witold Abramowicz, Czesław Jankowski, Ludwik Chomiński, adw. Krzyżanowski, dr. Szabad, dr. Wygodzki, dr. Globus, Pludermacher, adw. Izydor Gordon i in.

Komisya wybrana do opracowania projektu ustawy stowarzyszenia składa się z dra Globusa, I. Gordona, L. Abramowicza i Cz. Jankowskiego.

Pogromy w Winnicy.

Lwów. „Ridnyj Kraj“ donosi: Dnia 22 ub. m. wybuchł w Winnicy bunt 6. konnej bolszewickiej dywizyi (Budiennego). Przyczyną buntu było zaaresztowanie kilku żołnierzy za grabież i pogrom, dokonany na pięciu winnickich rodzinach żydowskich. Aresztowanych oddano pod sąd czerezwyczajki, lecz towarzysze aresztowanych napadli na czerezwyczajkę i urządzili jej również pogrom. Z rozgromionej czerezwyczajki uciekło wielu aresztowanych przez nią.

cyi filantropijnych jak J. D. C. interesuje ogromnie żydowską opinię społeczną. Z tego zainteresowania wypływa krytyka działalności, nie zawsze sprawiedliwa, często przesadna i powodująca kwasy niezadowolenia.

Życie artystyczne, a szczególnie teatralne bije tętnem przyspieszonem. Warszawa — w bieżącym sezonie zimowym — wybuchła poprostu jak wulkan — żądzą widowisk i rozrywek. Nietylko co wieczór wypełnione są po brzegi teatry i iluzyony lecz i sale, w których się odbywają bardzo teraz popularne wieczory artystyczne. Dominują na tych wieczorach futuryści. Rzekłbyś, że nad miastem rozbiła się bania poezyi futurystycznej. Zjechali też ze wszech stron przedstawiciele tego kierunku, konkurujący pstrokacizną i ekscentrycznością programów z miejscowymi arcykapłanami tej sztuki rozkrzyczanej — Watem i Sternem.

Do urządzania wieczorów literackich wziął się też energicznie Związek literatów i dziennikarzy żydowskich. Rzecz prosta — iż prym dzierżą na tych wieczorach, tłumnie odwiedzanych — apostołowie kierunku najmłodszego, grupujący się dokoła miesięcznika „Jung-Jdysz“.

Ale „clou“ żydowskiego sezonu artystycznego stanowi „Dybuk“. Ta sztuka Anskiego, stanowiąca przewrót twórczy w teatrze żydowskim dawno już osiągnęła komplet stu przedstawień i wciąż jeszcze jest przy wyprzedanej prawie sali „piwnicznej“ w gmachu Panoramy przy ul. Kurowej. Na „Dybuku“ bywa też tłumnie publiczność polska. Przychodzą artyści polscy i krytycy, entuzyazmują się sztuką, grą artystów i reżyseryą — ale nic... nie piszą. Ani jedno pismo polskie nie wspomniało dotąd słówkiem o „Dybuku“. Krytycy możeby nic nie mieli przeciw temu, lecz naczelni redaktorzy uważają za stosowne przemilczać istnienie sztuki żydowskiej wogóle.

Dokoła „Dybuka“ wytworzyła się w społeczeństwie żydowskiem atmosfera wielkiego zainteresowania problemem żydowskiego teatru. Przekonano się, że możliwa jest sztuka żydowska w wielkim dostojnym stylu artystycznym, że teatr żydowski ma w sobie olbrzymią energię twórczą. Scena żydowska w Warszawie mieści się jednak na lotnych piaskach. W każdej chwili może się — dosłownie — znaleść na ulicy. Wynajęty lokal w „piwnicy“ już został nawet sprzedany i w jesieni wprowadza się tam trupa polska.

W zrozumieniu konieczności ustalenia bytu żydowskiej sceny artystycznej i oparcia jej o zrąb trwały—zakrzątnięto się dokoła utworzenia organizacyi, mającej na celu utrzymywanie w Warszawie stałego, na wysokim poziomie stojącego teatru żydowskiego. Idea ta, podjęta z zapałem przez sfery miłośników sztuki żydowskiej — znajduje się już na drodze ku realizacyi. Można więc mieć nadzieję, że Towarzystwo „Żydowska scena w Warszawie“ w najbliższym czasie będzie mogło rozwinąć działalność.

J. Appenszlak.

Konferencya krajowa stronnictwa syon. w Krakowie.

Komitet Centralny Stronnictwa Syonistycznego w zach. Małopolsce i Śląsku w Krakowie zwołuje na dzień 27. i 28. bm. do Krakowa

KONFERENCYĘ KRAJOWĄ

następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie — Poseł Dr. O. Thon.
2) Wybór biura konferencyjnego.
3) Sprawozdanie Kom. Centr. — Dr. L. Kohn.
4) Sprawozdanie finansowe — Dr. Ch. Hilfstein
5) Obecna sytuacya w syoniźmie i Keren Hajesod. — Dr. W. Berkelhammer i Dr. S. Pilzer
6) Nasze położenie polityczne — Referent Poseł Dr. O. Thon.
7) Nasze najbliższe zadania kulturalne — Referent Dr. L. Kohn.
8) Zmiana § 36 statutu i wybór nowego Komitetu Centralnego.

Po sprawozdaniu i referatach odbędzie się dysku[illegible].

Konferencya obradować będzie w wielkiej sali Kahału przy ul. Krakowskiej l. 41. Pierwsze posiedzenie rozpocznie się punktualnie o godz. 9½ przedpołudniem.

Zarazem wysyła się poszczególnym Komitetom Lok. i grupom miejscowym cyrkularz w sprawie konferencyi.

Wybory delegatów muszą być dokonane najpóźniej do 15 bm. na podstawie listy szeklowców z roku 5680 i podane do wiadomości Kom. Centr. najpóźniej do 20. bm. Nadto odbędzie się wieczorem 27. bm. posiedzenie celem założenia organizacyi szkół i kursów hebrajskich i wyboru prowizorycznego wydziału. Zarządy wszystkich szkół i kursów w zach. Małopolsce i Śląska uprasza się tą drogą o podanie do wiadomości Sekretaryatu K. C. (Kraków, Stradom 15. of. I. p.) adresu kierowników najpóźniej do 10 bm.

KRONIKA.

Kraków, 4 marca

WESOŁA ZBIÓRKA NA PLEBISCYT.

Wczoraj, przed godziną 11 rano Rynek krakowski i główne ulice miasta przedstawiały niezwykły obraz. Zaroiło się od tłumów ciekawych przynęconych widokiem wesołej a barwnej czeredy, która wysypała się na rynek w asystencyi orkiestr. To artyści teatrów krakowskich i ponętne ich koleżanki w najrozmaitszych strojach, począwszy od obdartego bolszewika a skończywszy na butnym prusaku w pikielhaubie, zachęcali ludność naszego miasta do składania darów na plebiscyt górnośląski. Wśród przebranych szczególnie dziarską postawą odznaczało się wesele krakowskie, złożone z krzepkich „parobczaków" i milutkich, choć wiotkich dziewoi. Ogólną wesołość i zainteresowanie budzili dalej organista z flaszką, żołnierze napoleońscy, Indyanie i pełen rycerskiej fantazyi szlachcic hiszpański na koniu.

Podziwiać należy niewyczerpaną energię artystów i artystek, którzy bez chwili wytchnienia i z niezwykłem temperamentem i werwą cały dzień boży uwijali się po wszystkich bez wyjątku dzielnicach miasta, nie dając pardonu żadnemu przechodniowi, nie opuszczając ani jednego sklepu. Nie ulega kwestyi, że niezwykła energia patryotycznych artystów uwieńczona została odpowiednim rezultatem pekuniarnym.

*

Dziś popołudniu o godz. 4-tej zaważą się losy Krakowa. Główna kwatera obrony melduje, że Ahmed-bej z dzikim hufcem ludożerców wtargnie na Rynek, spuszczając się z czterech stron dachów Sukiennic. Zbadawszy ten ważny manewr strategiczny postanowił sztab rozdzielić tłum obrońców Krakowa w ten sposób, by część tłumu już w południe zaległa Sukiennice i wolne przestrzenie rynku, — druga część wejdzie na rynek dopiero popołudniu o 4-tej i to ulicami na rynek prowadzącemi. Sztab rozdzieli następnie obrońców na armię mężczyzn, hufce kobiet i czworoboki młodzieży; dzieci i niemowlęta z okien domów lać będą war na bandę Ahmed-beja. Wszystkie kina krakowskie zaangażowały specyalnych fotografów dla licznych zdjęć śmiertelnych zapasów, poczem tegoż dnia każdy obrońca będzie miał wstęp na pięć ostatnich przedstawień. Sztab po raz ostatni wzywa mieszkańców do obrony pod karą utraty głowy.

— Koncert Plebiscytowy odbędzie się dziś tj. 4. marca br. o godz. 7.30 wieczorem w Teatrze Miejskim im. Słowackiego. Program koncertu następujący: 1) Słowo wstępne: Prof. Bolesław Pochmarski, 2) Dargomyżski: „Na wschód wciąż wszystko dąży..." b) Broun: „Na dzikiej Północy.." tercet wokalny pp. Cichon, Skawiński. Michalski. 3) Wieniawski: Koncert d-mol, p. Gache. 4) a) Halevy: Arja z op. „Żydówka", b) Ludwig: „Nieśmiertelna" p. Michalski. 5) a) Żeleński: „Ja dzisiaj wieczorem"... b) Gall: „Gdy nocą laguny"... p. Cichoń. 6) a) Gall: „Zaczarowana królewna" b) Rutin: „Kaganek" p. Skawiński. 7) a) Chopin: Sarasate: Nocturn Es-dur, b) Grieg: Berceuse, c) Wieniawski: Caprizio — Valse p. Gache. 8) a) Leoncavallo: Arioso z op. „Pajace". b) Verdi: Gaazona del duca z op. „Rigletto" p. Cichoń. 9) Deklamacya: p. Nowotarski, 10) Moniuszko: Tercet z op. „Straszny dwór" pp. Cichoń, Skawiński, Michalski. — Orkiestra 8 p. ul. ks. Poniatowskiego, pod batutą p. Stan. Colonna-Walewskiego. Akompaniuje p. Cichoniowa. Kierownik p. Leon Nowotarski.

Pozostałe bilety do nabycia w dniu koncertu w kasie teatralnej.

— Cukier dla chorych. Od dnia 4 bm. będą wydawały sklepy niżej wymienione dodatkowe racye cukru białego za miesiąc styczeń br. dla chorych i matek karmiących, zgłoszonych w binrach chlebowych po 300 gr. na osobę w cenie po 72 Mk za 1 kg. (tj. 21 Mk 60 fen. za 300 gr.) za ściągnięciem ostemplowanych kuponów Nr. 141 i 142 legitymacyi względnie asygnat w następujących sklepach: 1) Jawornickiego — dla zamieszkałych w okręgach 1, 2, 10 i 11 (Dz. 1—3, 10—13), 2) Szarskiego — dla zamieszkałych [illegible] 5, 12 i 14 (Dz. 5, 6, 14—16, 19 i [illegible] Mikołajtysów ul. Poselska 18 — dla zamieszkałych w okręgach 3 i 8 (Dz. 4, 17 i 18), 4) Fromowicza ul. Krakowska 28 — dla zamieszkałych w okręgach 6 i 7 (Dz. 7 i 8), 5) Sikorskiego, Podgórze Rynek — dla zamieszkałych w okręgach 8, 9 i 14 (Dz. 9, 21 i 22).

Celem ostemplowania kuponów legitymacyi do poboru dodatkowej racyi interesowani winni przedłożyć legitymacye zbiorowe we właściwych Biurach chlebowych w czasie od 4 do 8 bm. Dla chorych w zakładach zbiorowego pożycia będą wydawane osobne asygnaty na pobór cukru.

— Znowu podrożenie węgla. Wskutek podwyższenia z dniem 1 marca br. należytości za przewóz węgla o 5 Mkp uległa również podwyżce o tę samą kwotę cena węgla w detajlicznej sprzedaży w mieście i wynosi obecnie za 1 ctn. metr.: 1) W składach Kwiatkowskiego ul. Zwierzyniecka, Szpera ul. św. Sebastyana oraz u hurtowników w Podgórzu, mających składy w mieście: 258 Mk. 2) W składach drobnych handlarzy w mieście 264 Mk. Ceny węgla w składach hurtowników przy dworcach kolejowych nie uległy zmianie (do 5 ctn. metr. 241 Mk. ponad 5 ctn. metr. 239 Mk).

Cena za odwóz węgla wynosi od 1 ctn. metr. 1) dla drobnych handlarzy 15 Mp. 2) dla innych odbiorców 20 Mp.

— Ze spraw miejskich. Onegdaj odbyło się posiedzenie sekcyi skarbowej na którem uchwalono szereg spraw, dotyczących zmienionych warunków oprocentowania pożyczek przez gminę m. Krakowa dawniej zaciągniętych.

— O listy z Palestyny. Sekretaryat Org. Syońskiej w Krakowie uprasza osoby otrzymujące listy z Palestyny o treści ogólno-żydowskiej, by zechciały łaskawie posyłać je za zwrotem pod adresem: Sekretaryat Org. Syońskiej Zach. Małopolski i Śląską, Kraków, Stradom 15. I.

— Z Toyenbee-Hali. W piątek dnia 4 bm. odbędzie się w sali Ezry ogodz. 8-mej wieczór wykład p. Mifelewa „O Anskim", zaś w sobotę 5 bm. p. Quittner „O Ch. N. Bialiku". Wstęp bezpłatny.

— Wystawa obrazów Adolfa Behrmana. W salonach Malarzy Polskich (Floryańska 37.) otwartą zostanie w sobotę dnia 5. marca br. zbiorowa wystawa dzieł Adolfa Behrmana, który część dotychczasowych swych prac z podróży po Hiszpanii i Afryce wystawiał już w Paryżu, Monachium i Wenecyi. Obecna wystawa liczy około 50-ciu pierwszorzędnych obrazów, wśród których najliczniej reprezentowane są motywy z żydowskiego ghetta.

— Z teatru „Bagatela" komunikują nam: Dzisiaj i jutro powtórzoną będzie oryginalna, dowcipna komedya Picarda „Kiki". Role główne kreują pp. Wernicz (tytułowa), Elsnerówna, Nowacki i Fritsche. „Niezrównany Crichton" pojawi się na afiszu ponownie w niedzielę.

— Programy obu nocy pieśni i humoru, zapowiedzianych w „Bagateli" na 5 i 6 bm. o godz. 11-tej wieczorem, wypełnią produkcye wybitnych sił warszawskich. Muzykalny i teatralny Kraków odnowi znajomość i podziwiać będzie pp. Wójci-

Z „Bagateli".

„Kiki", komedya w 3 katach Picarda, w tłumaczeniu B. Winawera, reżyserya p. Jana Nowackiego.

W ostatnią niedzielę karnawałową 1921 roku zawarto w Wiedniu 1300 małżeństw, cyfra zdumiewająco wysoka. W Polsce, zwłaszcza u Żydów jest staropanieństwo i starokawalerstwo zjawiskiem dość rzadkiem, we Francyi zaś objawem tak częstym, że w groźny sposób potęguje upiorne widmo depopulacyi.

Lekkomyślna wstrzemięźliwość Francuzów do wprzągnięcia się do rydwanu małżeńskiego odbija się również w ich twórczości scenicznej.

Czy taki wolny ptak, jak dyrektor kabaretu Manequant, żyjąc 10 lat z śpiewaczką Żermeną — nie powinienby pójść z nią w ciągu tak długiego czasu pod baldachim ślubny?

Bardziej charakterystycznem jest, że Manequant upaja się przy końcu sztuki czystą miłością statystki kabaretowej i pod wpływem tego wzruszenia czyni z niej swą... metresę.

Picard, dając ten realny wycinek życia, staje się wiernym malarzem współczesnych stosunków obyczajowych Francyi, malarzem nieporównanie wierniejszym, niż tak znany jego imiennik (z początku dziewiętnastego stulecia), który również usiłował na scenie scharakteryzować ówczesne stosunki.

Nie jest oryginalnem, ani nowoczesnem samo założenie komedyi, że żar miłości stopić musi wszelkie lody obojętności. Znacznie częstszym tematem jest miłość obustronna, która jak potężna lawina, pędząca z siłą stu piorunów, łamie i niszczy wszystkie napotkane w drodze przeszkody by dwa serca połączyć gorącym splotem. U Picarda jednostronne uczucie figurynki kabaretowej Kiki, do szaleństwa zakochanej w Wiktorze Manequant wyzwala go sprytem i energią, kłamstwem i prawdą z kokocich sideł diwy kabaretowej, by ku najwyższej swej radości móc w swym wymarzonym ideale znaleźć towarzysza na drogę życia, niewiadomo na — jak długo.

Zrazu toleruje Manequant Kiki, to rozkapryszone dzikie, zakłamane dziecko ulicy; poznaje tego rozbrykanego trzpiota w czasie bijatyki z dostojnikiem kabaretu, woźnym Alfonsem, który statystkę czupurną, obcesową w zachowaniu chce odprawić. W chwilę potem pragnie ją i sam Manequant wyrzucić, bo jej maniery doprowadzają go do silnego wzburzenia, co jest naturalnem przy jego wybuchowym temperamencie. Przez dziesięć lat potrafił jednak ten sangwinik żyć z nieustępliwą i dokuczliwą gwiazdą kabaretu, z którą nieustannie się kłócił. Rozumiem, że w takich warunkach można ostatecznie wytrzymać tak długo przy — żonie, ale ośmielam się wątpić, czy ktoś zechce być dziesięcioletnim męczennikiem przy — kochance.

Autor usprawiedliwia go tem, że ją kocha, a jednak (o, jakże późno!) nadszedł kres tej miłości w której gwałtowne sceny zazdrości były powszednim chlebem, podawanym do śniadania, obiadu i na kolacyę.

Zazdrość to zresztą była uzasadniona, [illegible] istotnie zdradzała. Właściwie w chwili, gdy pod wpływem gradu wyrzutów artystka ta opuściła kancelaryę dyrektora, padł jego wzrok na niewydalającą się z kabaretu Kiki i bez jakichkolwiek ubocznych myśli postanowił zabrać ją do swego mieszkania.

Miłość jej przejawia się w osobliwy sposób — płata mu w nocy złośliwe figle i przejmuje listy Żermeny, za którą w jego sercu odzywa się tęsknota. Baron jest bowiem tylko przygodnym kochankiem, stałą przystanią to Marcel. Ci dwaj dżentelmeni uradzili zresztą między sobą, że Kiki przypadnie w udziele bogatemu baronowi, zaś śpiewaczka wróci do prawowitego właściciela.

Kiki godziłaby się może na ten projekt w tym celu, by zbytkownem życiem i pięknymi strojami z jednej strony wprawić Żermenę w paroksyzm wściekłości, a z drugiej choć trochę w ten sposób przyciągać ku sobie ukochanego.

Na szczęście wpadła na pomysł, którym Picard setnie zadrwił zarówno z publiczności, jak i z medycyny. Kiki udaje z równym skutkiem wobec widzów i Manequanta stan kataleptyczny w jego sypialni, nikt nie jest w stanie przebudzić jej z tego stanu „uśpienia", a lekarz nie wie, czy to potrwa dwa dni, czy dwa lata...

Żermena wprowadza się do apartamentów kochanka, ale widok leżącej bez ruchu Kiki przeraża ją, tak, że przenosi się do hotelu, gdzie Wiktora oczekuje.

Nic już nie stało na przeszkodzie, by do Żermeny wrócił. Barona przekonał bowiem, że śpiącą Kiki winien [illegible] Perswazye Wiktora były sk[illegible] dzięki rozumowaniu zapoży-

ka, Janotę-Jastrzębskiego i Munclingera z Opery warszawskiej, z pp. Bratkowską, Syrokomla-Wikarską, kompozytorem Piotrowskim i Śliwińskim, gwiazdami warsz. „Mirażu". Bilety na obie noce nabywać można przy kasie „Bagateli".

— **Z sądu wojskowego.** Pod przewodnictwem majora k. s. dra Gizinskiego odbyło się wczoraj kilka rozpraw. W pierwszej rozprawie, która toczyła się przeciwko szereg. 12 pp. Franciszkowi Kamińskiemu skazany został oskarżony za czterokrotną dezercyę i kradzież na półtora roku ciężkiego więzienia.

W drugiej rozprawie na ławie oskarżonych zasiedli pod zarzutem kradzieży szeregowcy: Jan Piątek i Ignacy Maj, z których pierwszy skazany został na 2 lata, drugi zaś na 1 rok ciężkiego więzienia.

— **Konfiskata cukru.** Wczoraj państwowy urząd walki z lichwą skonfiskował paczkę cukru wagi 60 kg. Szaji Ickowiczowi z Będzina.

— **Aresztowanie oszusta.** Aresztowano Hirsza false Henryka Silbera, l. 54, obywatela amerykańskiego, jako poszukiwanego przez władze wiedeńskie za liczne oszustwa. Silber pod pozorem zakupna towarów, zawierania małżeństw i t. d. wyłudzał od wielu osób pieniądze. I tak od Karoliny Hillinger, właścicielki hotelu w Rzeszowie 30,000 Mk., od Maryi Reif 10.000 Mk oraz klejnoty znacznej wartości.

— **Koniokrad.** Aresztowano Pawła Kobaka lat 30 z pow. rzeszowskiego, znanego koniokrada w powiecie mieleckim. Kobak nadto swoje „rzemiosło" uprawiał pod nazwiskiem Fangora i uchylał się od służby wojskowej.

— **Za kradzieże kieszonkowe** aresztowano dwie 16-let. dziewczyny Antoninę Górecką i Agnieszkę Choluj. Nadto za podobne kradzieże na dworcu kolejowym aresztowano Józefa Gontkiewicza lat 34 i Jana Nowickiego l. 38.

—o—o—

Na Górnym Śląsku

przez popieranie protestantyzmu starano się niemczyć ludność polską!

—o—o—

REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO.
Piątek: Koncert plebiscytowy.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".
Piątek: „Kiki".

REPERTUAR TEATRU M. POWSZECHNEGO.
Piątek: „Romeo i Julia"
Sobota: „Romeo i Julia".
Wieczór: „Bohater kaukazki".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.
Piątek: „Miszka magnat".

WYKŁADY W „TOYNBEE-HALI"
(sala „Ezry", ul. Krakowska 41).
Piątek: p. Mifelew: O Anskim.

cznemu z niewyczerpanego źródła konceptów, jakim jest boski Rabelais.

Na tem mogła się właściwie skończyć komedya. Jednakże spryciarz Picard, który dogadzał smakowi publiczności paru drastycznie śliskiemi scenami, starał się także zakończeniem ubiegać o jej względy. Finałem sztuki jest zwycięstwo prostackiej Kiki nad wyniosłą gwiazdą kabaretową. Tryumfuje miłość!

Co więcej autor zapewnia, że ta bezdomna wychowanka bruku wielkomiejskiego, żyjąca wszystkimi wyziewami zepsucia, z którem się spotkać musi na każdym kroku, że ta Kiki z kusą spódniczką, Kiki, która nie ukrywa swych nóżek, ani dessous, ani bluzeczki po pas wyciętej, jest... dziewicą. To już chyba drugi raz zakpił z publiki, która zresztą z zupełnem zadowoleniem opuściła podwoje „Bagateli".

Poza przydługą, nużącą pierwszą połową drugiego aktu, domagającą się gwałtownie skreśleń ze strony reżysera, obfituje sztuka w cały arsenał dowcipnych sytuacyi, które — dzięki wytrawnej, inteligentnej reżyseryi p. Nowackiego, znakomitego zarazem przedstawiciela głównej roli — w całej pełni zostały wyzyskane.

Przepyszna Kiki była p. Werniczowna. Oboje artystów rzęsiście oklaskiwano. Dobry typ barona Peron stworzył p. Fritsche. Pełną dystynkcyi Żermenę, pozbawioną litości i charakteru okazała się p. Elsnerówna. Pomysłowo, wybornie kreował Alfonsa p. Berski. Nadto odznaczyli się pp. Dąbrowski, Dębowicz Skolski. Wdzięczną rólkę Lucyana popsuł p. Bystrzyński.

Przekład p. Winaw[illegible] zas[illegible] na pochwałę.

[illegible] Fallek.

Z kraju.

Powszechny spis ludności w Polsce. Rada ministrów poleciła głównemu urzędowi statystycznemu przeprowadzić powszechny spis ludności w dniu 30. września br. Następny odbędzie się 31. grudnia 1930 roku.

Odczyty żydowskie o Mickiewiczu. W narodowym uniwersytecie żydowskim w Wilnie odbywają się wykłady o Mickiewiczu, na które uczęszcza liczna publiczność żydowska. (Orient).

—o—o—

Ze świata.

— **Zgon Karola Mengera.** We Wiedniu zmarł w 81 roku życia znakomity ekonomista, profesor Karol Menger, założyciel i głowa szkoły wiedeńskiej w nauce ekonomii, a zarazem twórca nowoczesnej teoryi ekonomicznej, która dokonała zupełnego przewrotu w dotychczasowych poglądach ekonomii klasycznej. Karol Menger, urodzony w roku 1840 w Nawym Sączu, pochodził z rodziny niemiecko-czeskiej. Studya uniwersyteckie odbywał w Wiedniu, Pradze i Krakowie, a w roku 1872 habilitował się jako docent ekonomii na uniwersytecie wiedeńskim szczuplą w rozmiarach, lecz doniosłą pod względem naukowym pracą: „Grundsätze der Volkwirtschaftslehre". W przeciwieństwie do ekonomii klasycznej (fizyokratów, Ricarda i Hume'a), która pojęcie wartości określać usiłowała objektywnie, jako czynnik zależny od kosztów produkcyi i reprodukcyi, wprowadza Menger w naukę ekonomii teoryę wartości subjektywną, uzależniającą zjawiska życia gospodarczego od podaży i popytu, od ilości zapasów rozporządzalnych, czyli (słowami Mengera) od subjektywnej ich wartości. Teorye Mengera przyjęli potem tak znakomici ekonomiści, jak Böhm-Bawerk, Wieser, Zuckerkandel, Schumpeter, Marschall, Clark, Gide i inni. Karol Menger wydał ponadto szereg prac o teoryi pieniądza i kapitału, o metodzie naukowej ekonomii politycznej i t. d. Był członkiem względnie doktorem honorowym wielu uniwersytetów i instytucyi naukowych zagranicznych.

Mąka amerykańska na mace. Dnia 8. lutego br. odszedł z Nowego Jorku do Tryestu okręt „Prezydent Wilson" z pierwszym transportem mąki na mace, przysłanej do Europy przez Joint Distribution Committee. Z 27.000 worków przeznaczonych jest 12.000 dla Polski, 5.000 dla Austryi, 3.000 dla Litwy, 3.000 dla Niemiec, 2.000 dla Słowaczyzny i tyleż dla Węgier.

—o—o—

Dział gospodarczy.

NOWE ROZPORZĄDZENIE O OBROCIE WALUTAMI I DEWIZAMI ZAGRANICZNEMI.

(Dokończenie).

Marki polskie (także w czekach i przekazach) wolno wywozić bez pozwolenia do 3000 mk. jednorazowo lub 10.000 mk miesięcznie; do 30.000 mk. za pozwoleniem P. Kr. K. Poż. i jej oddziałów, a sumy wyższe za pozwoleniem Min. Skarbu lub wyznaczonych organów. Wywóz weksli, papierów lokacyjnych i dywidendowych uzależniony jest od pozwolenia Min. sk. lub odnośnych wyznaczonych organów, przyczem pozwolenie udzielone może być generalne. Bankom dewizowym będzie udzielone prawo swobodnej sprzedaży wypłat na Polskę pod warunkiem, że o każdej takiej tranzakcyi będą one zawiadamiały Ministerstwo skarbu. Natomiast dokonywanie takich operacyi przez inne firmy uwarunkowane będzie uzyskaniem uprzedniego pozwolenia Ministerstwa.

Art. 14. normuje dokonywanie wpłat w mp. na rachunki zagraniczne z polecenia firm krajowych analogicznie do wymienionych wyżej punktów a—e, i), art. 15 udzielanie kredytów w mp. firmom zagr. Art. 17 postanawia, że najmniej co miesiąc zwoływane będą zebrania przedstawicieli banków oraz przedstawicieli przemysłu i handlu, art. 19 zaś, że przepisy rozporządzenia nie dotyczą wszelkich pieniędzy rosyjskich oraz niestemplowanych koron austr.-węg.

W myśl rozp. wykonawczego, które się równocześnie ukazało mianowani zostaną do bezpośredniego załatwienia spraw specyalni delegaci Min skarbu (także w Krakowie), których zadaniem będzie przeprowadzenie prac statystycznych, kontrola nad bankami, rozstrzyganie czy decyzye banków zgodne są z ustawą, a wreszcie załatwianie bieżących spraw, wynikających ze stosowania obecnego rozporządzenia. Ostatnia kompetencya jest bardzo szeroka i obejmie prawdopodobnie znaczną część ingerencyi Min. skarbu.

Przekroczenie rozporządzenia karane będzie odebraniem prawa dokonywania transakcyi walutami obcemi, a w myśl ust. z 9 lipca ub. r. z wyroku sądów powiatowych także aresztem do 1 roku i grzywną do 100.000 mp., wreszcie odebraniem prawa prowadzenia handlu na przeciąg czasu do lat trzech.

W porównaniu z dotąd obowiązującem rozpo-

rządzeniem (a obecnie zniesionem) z dnia 7 sierpnia 1920 r. o ogran. obr. dewizami i walutami zagr. przedstawia omówione wyżej rozporządzenie ogromny postęp i znaczne zwolnienie krępujących węzłów. Przedewszystkiem charakter banków dewizowych otrzymują ipso facto wszystkie banki akcyjne; inne po uzyskaniu upoważnienia Min. skarbu. Atoli i wszystkie inne instytucye finansowe mogą w charakterze komisyonerów waluty i dewizy nabywać i między sobą jak i bankom dewizowym sprzedawać.

Ponieważ rozporządzenie o komisyi dewizowej nie wspomina, więc zostaje ona automatycznie zupełnie zniesioną. Najważniejsze jej funkcye — decyzye co do przydziału walut — odpadają, gdyż rozp. przepisuje wypadki (art. 5 a — i), w których banki dewizowe mają waluty i dewizy samodzielnie przydzielać. Postępem jest zniesienie takich formalności, jak potrzeba domagania się pozwolenia wywozu waluty, skoro jej nabywca otrzymał w sposób zgodny z ustawami jej przydział; postępem jest również — wobec dewaluacyi marki polskiej — podwyższenie sumy wolnej do wywozu (do 3 wzgl. 10 tysięcy marek), jakoteż zezwalanie na wywóz niezbyt wysokich sum przez podróżnych, udających się zagranicę państwa.

Nowe przepisy nie przewidują obowiązkowej sprzedaży przez osoby lub firmy prywatne posiadanych przez nie walut i dewiz. Nie wyklucza to oczywiście dalszego stosowania metody udzielania pozwoleń na wywóz z zastrzeżeniem odstąpienia uzyskanej za wywieziony towar waluty zagranicznej Kasie Pożyczkowej lub ewent. bankowi dewizowemu. We wszystkich innych wypadkach, np. w razie posiadania z czasów dawniejszych waluty zgranicznej lub też uzyskania jej w drodze zainkasowania jakiejkolwiek należności zagran., właściciel tej waluty będzie miał prawo zatrzymać ją dla siebie. Natomiast w dysponowaniu walutą zagraniczną będzie właściciel jej ograniczony o tyle, że będzie mu wolno sprzedać ją tylko, bądź bankowi dewizowemu, bądź komisyonerowi.

Z giełdy.

Kraków, 3 marca.

Przy dość ożywionym ruchu zwyżka na całej linii. Jedynie notowania Zieleniewskiego i Ćmielowa wykazują niższe niż ostatnio cyfry: nie jest to jednak rzeczywista zniżka, gdyż papiery te od kilku dni nie były wogóle notowane. Stosunkowo najsilniejszą jest zwyżka P. T. H. (z 1100 na 1225), 300 punktów zyskało Tepege, 200 Siersza górnicza, po 50 Krakus i Siersza elektryczna. Z papierów procentowych sprzedawano 4% Listy zast. B. hip po 92 i 4% Listy zast. Tow. kred. ziemsk. po 99.

Z walut wykaznje ceduła spadek dolara o 10, a zwyżkę franków franc. o 1 punkt. W wolnym obrocie sprzedawano dolary po 900—915, marki niem. po 14.75, a korony austr. po 1.29

Giełda krakowska z dnia 3 marca 1921 r.

Akcye bankowe:	ofiar.	żądano	transak:
Bank Przemysłowy	Mk. 600·—	650·—	
" Hipoteczny	680·—	740·—	
" Małopolski	750·—	800·—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	700·—	775·—	
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200·—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	4200·—	4600·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.")	1150·—	1250·—	1175—1225
Handl. Spółka akc. „Impeks"	650·—	700·—	670·—
„Polski Glob" Tow. transportowo-handl.	2100·—	2300·—	
Żegluga Polska	850·—	950·—	
Zieleniewski	7500·—	7800·—	7650—7700
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów I em.	5200·—	5400·—	
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów II em.	2800·—	3000·—	
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	5500·—	6000·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln.	3000·—	3200·—	3000—3150
„Automoter" fabryka samochodów	1950·—	2150·—	2075·—
„Góska" fabryka cementu	7700·—	7900·—	7700—7800
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	5750·—	5950·—	5800—5850
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych	8000·—	8500·—	8000—8500
Polska nafta	3100·—	3300·—	3200·—
Elektrownia w Sierszy III em.	1900·—	2100·—	2000·—
„Olkes" T. A.	3900·—	4100·—	
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	1300·—	1500·—	1350·—
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	2400·—	2700·—	2500·—
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	4000·—	4200·—	4100·—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3900·—	4100·—	3950·—

Waluty i dewizy	Waluta markowa Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki wpłaty Kupno	Sprzedaż
Dolary St. Zj.	850·—	880·—	—·—	—·—
Franki francuskie	60·—	63·—	63·—	66·—
Marki niemieckie	13·80	14·80	14·50	15·—
Korony austryackie	118·—	123·—	125·—	132·—
Korony czesko-słowackie	10·50	11·50	11·—	12·—
Lei rumuńskie	10·50	11·50	—·—	—·—
Liry włoskie	28·—	32·—	—·—	—·—

Kursa końcowe dewiz w Zurychu 3 bm. (L). Berlin 9.55 (2 bm. 9.60), Holandya 205.60 (206), N. Jork 601.50 (602.50), Londyn 23.35 (23,37), Paryż 42.85 (43.05), Medyolan 21.92 (21.95), Bruksela 44.75 (44.95), Praga 7.55 (7.45), Budapeszt 1.37½ (1.31), Zagrzeb 4,10 (4.03), Bukareszt 8.10 (8), Warszawa 0.69 (0.68), Wiedeń 1.30 (1.30), austr. kor. stempl. 0.90 (0,90).

Kursa dewiz w Wiedniu 3 bm (L). Amsterdam 249.50, Zagrzeb 490, Berlin 1154.50, Bruksela 5405, Budapeszt 164, Bukareszt 957.50, Londyn 2832.50, Medyolan 2635, N. Jork 729.50, Paryż 5192.50, Praga 909, Warszawa 78, Zurych 12125, dolary 723, belgijskie 5405, niemieckie 1152.50, angielskie 2810, francuskie 5180, holenderskie 24850, włoskie 2662.50, Jugosłowiańskie 1948, polskie 78.50, rumuńskie 947.50, rosyjskie 297, szwajcarskie 12125, czeskie 908,50, węgierskie 163.70.

Marka polska w Pradze 6.85, przekazy na Warszawę 7.85.

Marka polska w Berlinie 6.95.

4-dniowe ultimatum koalicyi do Niemiec.

Londyn. PAT. (Havas.) Komunikat oficyalny: **Konferencya po szczegółowych obradach postanowiła zaprosić delegacyę niemiecką na dziś w południe o 12-tej, aby jej zakomunikować odpowiedź delegacyj koalicyjnych.**

Paryż. PAT. Specyalny sprawozdawca agencyi Havasa w Londynie donosi, że alianci porozumieli się już co do odpowiedzi na przedłożone wczoraj przez Niemców kontrpropozycye. Alianci uznali jednomyślnie propozycye niemieckie **nie do przyjęcia i zaakceptowali zarządzenia, które okazują się konieczne, skutkiem oporu Niemców.** Delegaci niemieccy zostali zaproszeni na dziś w południe, aby otrzymać wiadomość o tych zarządzeniach. Wszyscy uczestnicy konferencyi zachowują dzisiaj jak największe milczenie co do tekstu odpowiedzi koalicyjnej. Specyalny sprawozdawca agencyi Havasa sądzi, że układ, podpisany przez przedstawicieli koalicyi, zawiera następujące szczegóły: **1) Propozycye niemieckie uznane są za nie do przyjęcia. 2) Układ paryski musi być podstawą rokowań, przyczem oczywiście obie zainteresowane strony mogą się porozumieć co do możliwości przeprowadzenia tegoż. 3) Delegacyi niemieckiej będzie postawiony czterodniowy termin, w ciągu którego będzie mogła zawiadomić o przyjęciu układu z dnia 29 stycznia 1921 roku. 4) Gdyby delegaci niemieccy wzbraniali się podpisać umowy, wówczas alianci obsadzą dwa nadreńskie terytorya węglowe, których nazwy są jeszcze trzymane w tajemnicy, dopóki nie okaże się konieczną akcya wojskowa. 5) Jeżeli Niemcy będą okazywały złą wolę, wówczas będą powzięte postanowienia karne gospodarczej natury, jak a) podjęcie połowy dochodów ze sprzedaży towarów niemieckich w państwach koalicyi, b) utworzenie osobnej administracyi celnej, która oddzielałaby lewy brzeg Renu od reszty Niemiec, a to pod nadzorem komisyi reparacyjnej.**

M. Warszawa. (Telefonem). W uzupełnieniu sprawozdania agencyi Havasa o przypuszczalnym tekście odpowiedzi koalicyi na kontrpropozycye niemieckie, donoszą tu z Paryża: Paryskie wydanie „New York Herald" podaje, że odpowiedź koalicyi będzie miała charakter **ultimatum**; w razie odrzucenia go alianci w 48 godzin po wręczeniu odpowiedzi obsadzą zagłębie węglowe Duisburg i Ruhr. Ponadto przewidziane jest obsadzenie miasta Mannheim i Hamburga przez angielską dywizyę marynarki. Według „Daily Express" Belgia obsadzi Dortmund, Francya Frankfurt nad Menem i ewentualnie część Niemiec południowych z Monachium. Flota ma przeprowadzić blokadę Hamburga.

Wiedeń. PAT. Wied. Biuro kor. podaje z Londynu odpowiedź Lloyda Georgea na propozycye niemieckie, który powiedział m. i.: Koledzy moi uprosili mnie, abym w ich imieniu odczytał odpowiedź, którą mamy udzielić wam w imieniu sprzymierzonych. **Rządy sprzymierzone są zdania, że ekspose wygłoszone przez dra Simonsa w imieniu rządu niemieckiego jest w całem tego słowa znaczeniu prowokacyą podstawowych warunków wersalskiego traktatu i też stosownie do tego należy je stosować. Propozycye paryskie są w istocie odpowiednie do postanowień umowy bulońskiej i brukselskiej — złagodzeniem pierwotnych całkowitych żądań traktatu pokojowego, zarówno co do rozbrojenia jak i co do odszkodowań. Propozycye te uczynione w duchu ustępliwości, aby dojść z Niemcami do zgodnego porozumienia. Kontrpropozycye nie są niczem innem jak wyszydzeniem traktatu. Sprzymierzeni przyszli do tego przekonania nie tylko na podstawie istotnej treści tych kontrpropozycyi lecz na podstawie tego co dr. Simons mówił w swoich mowach wygłoszonych w Niemczech po zawiadomieniu Niemiec o propozycyach paryskich, a także na podstawie uznania, jakie te mowy znalazły w prasie niemieckiej. W jednej z pierwszych tych swoich mów oświadczył dr Simons w Stutgardzie, że Niemcy odrzucają od siebie całkowicie odpowiedzialność za wojnę. Pragniemy tedy jasno dać wyraz temu, że odpowiedzialność Niemiec za wojnę światową jest rzeczą przesądzoną. Traktat frankfurcki z roku 1871 wychodził ze stanowiska, że Francya nie miała słuszności i wskutek tego Niemcy żądały nie tylko odbudowy lecz także i zapłacenia kosztów wojennych. Niemcy tego położenia swego nie akceptują dopóki nie oświadczą, że wypełnią zobowiązania, które przyjęli, wszelkie konferencye nie doprowadzą do niczego. Uważamy istnienie Niemiec kwitnących i wolnych za konieczny wymóg kultury europejskiej oraz że Niemcy niezadowolone byłyby ciężarem i zagrożeniem dla tej kultury. Nie mamy zamiaru uciskać Niemców i uczynić z nich niewolników — poprostu żądamy od nich tego tylko, aby się wywiązały ze swoich zobowiązań, zobowiązań, które na siebie przyjęły, aby naprawiły szkodę zrządzoną przez wojnę wywołaną przez były niemiecki rząd cesarski, za którą Niemcy ponoszą odpowiedzialność.**

Dr. Simons odpowiedział krótko: Odpowiedź naszą podamy w poniedziałek do wiadomości, możemy jednak już teraz powiedzieć, że zapoznające panowie prawdziwe uczucie narodu niemieckiego. Z tego powodu nie będzie potrzeba uciekać się do zarządzeń przymusowych.

Ostatnie przygotowania.

L. Wiedeń. (Telefonem). „Echo de Paris" dowiaduje się, że związek kolejarzy otrzymał polecenie przygotowania środków transportowych dla przewiezienia wojsk do obszarów nadreńskich.

Stanowisko Niemiec wobec stanowczej postawy koalicyi.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Berlina donoszą: We środę zebrała się Rada ministrów celem zbadania raportów, nadesłanych przez dra Simonsa z konferencyi. Przedstawiciele klubów parlamentarnych obradowali nad utworzeniem wspólnego frontu w związku z ewentualnem odrzuceniem kontrpropozycyj niemieckich przez sprzymierzonych. Przewodniczący parlamentu Rzeszy, otwierając dzisiejsze posiedzenie, oświadczył, że w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego (czwartek, piątek) zapadną w Londynie uchwały, mogące mieć nieobliczalne skutki dla Niemiec.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Berlina donoszą: **Rząd niemiecki jest rzekomo zdecydowany do odrzucenia ultimatum koalicyi.** Oświadczenie rządu ma nawet nastąpić natychmiast, a nie po 4, względnie 2-dniowym terminie wyznaczonym przez koalicyę. Delegacya niemiecka w Londynie rozmawiała dzisiaj (w czwartek) telefonicznie z rządem berlińskim, przyczem miano osiągnąć jednomyślność. Rząd niemiecki jest zdecydowany trwać przy swem stanowisku, choćby miał pozostać osamotniony. W ostatniej chwili mnożą się jednak głosy, że jeszcze nie padło ostatnie słowo. „Daily Mail" twierdzi, że możliwem jest, że nastąpi modyfikacya sumy odszkodowań. W każdym razie nie należy dzisiaj (czwartek) uważać konferencyę za zerwaną.

W kołach niemieckich twierdzą, że czterodniowe ultimatum dane delegacyi niemieckiej stanowi taktyczne posunięcie ze strony Lloyda George'a, który w tym terminie chciał zapewnić koalicyi **poparcie Stanów Zjedn.**

Pierwsza groźba...

M. Warszawa. (Telefonem). „Berl. Tageblatt" omawiając **zamierzone** przez ententę represye wobec Niemiec, **pisze** m. in.: **Czasy** traktatu wersalskiego **minęły. Niemcy potrafią** stawić czoło militaryzmowi **francuskiemu.**

Drobne ogłoszenia.

Jeden ewentualnie dwa pokoje i kuchnia do odstąpienia. Zgłoszenia pod „...“ do Admin. Nowego Dziennika. 613

Zgubiony paszport na nazwisko Berek Pinkus, Proszowice pow. Miechów, unieważnia się. 609

Dnia 4. lutego br. zgubiono dokument wojskowy, kartę zwolnienia i kartę przemysłową na nazwisko Chaim Schwarz z Tarnobrzega oraz kilkaset Marek. Uczciwy znalazca zechce łaskawie papiery zwrócić a pieniądze zachować. 611

Akademik handlowiec z działu skór, poszukuje posady. Zgłoszenia listowne pod „Skórnik“ przyjmuje Administr. Nowego Dziennika. 603

Absolwent szkoły realnej udzieli lekcyi w zamian za mieszkanie. Zgłoszenia listowne pod „Absolwent“ przyjmuje Adm. Nowego Dziennika. 602

Włoskiego języka lub innych przedmiotów udzieli za wynajęcie pokoju ew. wspólnego spokojny akademik. Zgłoszenia pod „Italiano“ przyjmuje Admin. Nowego Dziennika. 596

Potrzebna kasyerka i ekspedyentka do handlu wódek. Rose, Sienna 2. 605

Zgubiono kartę powołania na nazwisko Danziger Efraim. Znalazca zechce łaskawie oddać za wynagrodzeniem Kraków, św. Teresy 6. 618

Zgubiona kartę zwolnienia na nazwisko Leib Stier unieważnia się. 622

Potrzebna starsza osoba panna lub wdowa isr. któraby się zajęła wychowaniem 6-ga dzieci w wieku lat 2—18. Wymagane szycie. Zgłoszenia pisemne lub osobiste u p. Teofili Immergllick, Prądnik czerwony 48. 386

Potrzebna dobra kucharka isr. do domu prywatnego któraby się zajęła całym gospodarstwem domowym. Warunki według umowy. Wiadomość Teofila Immergllick, Prądnik czerwony 48. 385

Beczki żelazne 200 litrowe poleca Hil. Badian, Lwów, Jagiellońska 12. 283

Przyjmę rolnika niežonat. fachowo wykształconego teoretycznie i praktycznie i gospodynię żyd. (wdowę) do folwarku 70 morgów pod Krakowem. Oferty z odpisami świadectw do Firmy M. Schenker, Kraków, Rynek 14. 526

POKOST ... farby rotacyjne i dziełowe dostarcza „Oleim“ fabryka przetworów chemicznych. Telefon 2328 Kraków, Wrzesińska 8. 362

Trzy

młode, sympatyczne, inteligentne, posażne panienki, dwie brunetki i blondynka pragną nawiązać korespondencyę w celu matrymonialnym z ludźmi inteligentnymi na stanowisku. — Pod: Mela, Alma, Żanka. Przemyśl, Poste-Restante. 590

Języka angielskiego

francuskiego i niemieckiego udziela według najnow. metod angielski korespondent bankowy K. D. Morsztynowska 4, III. p. 554

Rysunki na klisze

szkice artystyczne na plakaty, opakowania, etykiety, druki różnego rodzaju, wykonuje **E. BARTL, Kraków ul. Czapskich 1, III. p. drzwi 98.**

Im wcześniej tem lepiej!

Nadszedł wielki transport

BUCIKÓW

i pantofelków w różnych pięknych fasonach i kolorach do solidnego magazynu obuwia **AIZELI BRAND, KRAKÓW ul. Starowiślna 6.**

! Nie zwlekać z zakupnem !

!! HANDLARZE FARB !!

Jesteśmy najlepszem źródłem do nabywania

Zielonej do wapna	Wandgrün	Zieleń cynobrowa
Ultramaryna prawdz., ciemna, dopał.	Ultramaryna namiastka, ciemna i jasna	Niebieska do wapna
Farby do wapna	Farby fasadowe	Różne chromowe
Farby cynkowe	Farby czarne	Farby tęczowe
Ugier	Terranglika	Satynober

Dostarczamy z naszych niemieckich wytwórni farb na sezon wiosenny po stałych cenach i pod korzystnemi warunkami.

CHEMIKALIA dla wszelakiego przemysłu i zapotrzebowania.

Wzory i oferty do usług. — Zapytania uprasza się do

LEO FEIT & Co. Fabryki chemiczne i farb

Centrala: Wiedeń VIII., Langegasse 74

290-21 Adres telegraficzny: Faitaco, Wien.

BACZNOŚĆ!

Kto dba o trwałość swojej garderoby niechaj ją odda do chem. czyszczenia, farbowania, odparowania i t. d. do pierwszej polskiej chem. pralni i art. farbiarni

„CZYSTOŚĆ“

centrala: Kołotek 9. Filie: Sławkowska 23, Długa 27, Sebastyana 3. Podgórze: Kalwaryjska 5. 308

Już są na składzie maszyny marki Smith & Bros najnowsze modele,

CUD NOWOCZESNEJ TECHNIKI, CICHO PISZĄCE.

Stanowczo najtrwalsze z pośród wszystkich istniejących.

Jako jedyny, bezpośredni przedstawiciel firmy, jestem w możności sprzedawać je znacznie poniżej ceny maszyn amerykańskich innych systemów.

Jest prawdziwą satysfakcyą pisać na maszynie SMITH & BROS. Zastępstwa w większych miastach Polski poszukiwane.

LUDWIK AKSMAN, KRAKOW, UL. SZEWSKA.

TELEFON 3288. 312

MAGAZYN OBUWIA B·MEDAN



poleca wielki wybór obuwia z pierwszorzędnych fabryk krajowi zagranicznych

PODGÓRZE · KALWARYJSKA 8.

Kto chce

zęby sztuczne nawet połamane najkorzystniej sprzedać, również złoto platynę i srebro, potatyguje się do **T. Czyńskiego na ul. Zyblikiewicza 15, oficyny III. p. na prawo.** Kupując w prywatnym mieszkaniu, mogę rzeczywiście płacić najwyższe ceny. Zamiejscowi mogą przesyłać pocztą. 366

Poszukuję bony

do 2-letniego chłopca. Bardzo dobre warunki. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłoszenia od 10—12 przedp. i 3—5 pop. do Dr. Fränklowej u Blau..., ... 60, I. p. 572

Fachowiec

z branży **manufaktury** przystąpi jako **spólnik** z odpowiednim kapitałem do interesu w Tarnowie lub w Rzeszowie. Reflektanci zechcą zwrócić się listownie pod „MANUFAKTURA“ do Adminstracyi Nowego Dziennika. 381

HURTOWNY SKŁAD PAPIERU I TEKTURY

oraz bibułek i tutek cygaretowych marki „SOLALI“ i innych

Adolf Brandstätter

Bielsko — Śląsk. 615

Już jest otwarty

Dom Noclegowy

dla przejezdnych 332

przy ul. Starowiślnej 93

SEKCYA SANITARNA przy K. P. Z. P.

Nadeszły wielkie transporty:

Łoju do wyrobu mydła, Kalafonii, Herbaty Indian Pecco, Pieprzu Singapore i Lampong, Kakao angielskiego, Fasoli białej (Rangoon), oraz Mydła angielskiego.

Jakość wszystkich artykułów pierwszorzędna. Wzory do dyspozycyi. Sprzedaż tylko wagonowa. Dostawa niezwłoczna. Warunki zapłaty dogodne. 374

Dom Handlowy GAENGER i SKA, Kraków, Starowiślna 45.

Magazyn obuwia SAM. MESSERA

poszukuje natychmiast

pomocników handlowych

i praktykantów. Zgłoszenia: Zielona 5, II. p. między 2—3 popoł.

„MAAWIRIM“

Towarzystwo transportowe Sp. z ogr. odp. w Krakowie, Stradom L. 16.

poleca

oprócz specyalnych transportów do Palestyny załatwianie wszelkich czynności spedycyjnych cłowych i komisow

oraz 387

przewóz towarów na miejscu własnymi wozami

sprawnie i ku zupełnemu zadowoleniu P. T. Klienteli.

THE Helia SHOE

Obuwie marki „HELIA“ w najwytworniejszem wykonaniu i najlepszej jakości do nabycia hurtownie w dziale obuwia firmy

HENRYKA MIKOŁAJEWICZA W^WA^

KRAKOW, UL. SIENNA L. 1. (Szara kamieniczka).

Sprzedaż detaliczna wykluczona.

WORKI

różnego gatunku i płachty

kupuje i sprzedaje

LANDAU i FEINSINGER

Lwów, ul. Sykstuska L. ...a.

Magazyn w pasażu Hermana (Coloseum). 447

Nakładem Gal. Spółki Wydawn. Red. nacz. Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, Orzeszkowej 7